

Dzień Dziennikarza Obywatelskiego

14 czerwca 2010 roku, po raz pierwszy w Polsce obchodzony był Dzień Dziennikarza Obywatelskiego.

Ten rodzaj dziennikarstwa wyrósł z jednej strony z dążenia poszczególnych osób do upublicznienia informacji, z drugiej - z poszukiwań alternatywnych źródeł wiadomości. Dlatego dziennikarstwo obywatelskie wypełnia przestrzeń, jaką zostawiają oficjalne doniesienia współ z prężnymi, jednak często ukierunkowanymi mediami.

W 2000 roku w Korei Południowej serwis [Ohmynews](#) jako pierwszy użył sformułowania dziennikarz - obywatel. Dziś mottem tej strony jest hasło „Každy obywatel reporterem”.

Kultowym medium dla dziennikarstwa obywatelskiego jest też Wikinews, platforma, na której każdy, w każdym czasie może stworzyć lub edytować już napisany artykuł przy jednoczesnym dostępie do wykazu dokonanych wcześniej zmian.

Powstała polskojęzyczna wersja tej strony, w lutym 2005 roku, przyjmuje się za pierwszy polski serwis dziennikarstwa obywatelskiego. Za tym przykładem powstały kolejne, np. [iThink.pl](#) i [Wiadomości24.pl](#). Dzień dziennikarza obywatelskiego jest inicjatywą autorki tego serwisu - Jolanty Paczkowskiej.*

W ujawnianiu nieprawidłowości, korupcji, nadużyć i wszelkich innych skandali dziennikarstwo obywatelskie, dostępne, nieograniczone i powszechne, ma dużą przewagę nad tradycyjnym uprawianiem tego zawodu, gdzie końcowy artykuł przed opublikowaniem przechodzi przez wydawniczą taśmę produkcyjną, wraz z przydzieleniem tematów, wyborem struktury, źródeł artykułu i poprawkami redaktorów naczelnych.

Transparency International również zachęca do korzystania z Internetu przez

obywateli jako metody walki z korupcją. Wskazuje tu na możliwość połączenia sił także poprzez podpisywanie petycji online, zbieranie dowodów na korupcyjną działalność, anonimowe demaskowanie takich działań, co z kolei czyni instytucje publiczne, rządy i przedsiębiorstwa bardziej odpowiedzialnymi za swoje czyny.

W Stanach Zjednoczonych Pierwsza Poprawka do Konstytucji potwierdzona decyzją Sądu Najwyższego daje dziennikarzowi prawo do publikacji każdej informacji, nawet uzyskanej nielegalnie, z wyjątkiem rozpowszechniania tajemnic państwowych. To motywuje do przeprowadzania własnych śledztw i publikowania historii ujawniających korupcję władzy.

✘ W krajach, gdzie media są pod kontrolą władzy, dziennikarstwo obywatelskie jest jednym z głównych metod ujawniania korupcji. Lokalni reporterzy, aktywiści i wszyscy z dostępem do Internetu mogą wskazać, co dzieje się w jego społeczności. Dlatego ogromny rozkwit przeżywa ten rodzaj dziennikarstwa w Chinach, niemniej zdarza się, że zawartość, na którą nie zgadza się Partia Komunistyczna zostaje ocenzurowana. Chińczycy, obok Francuzów i Koreańczyków z Południa, spędzają surfując w Internecie więcej czasu niż obywatele innych krajów. Tak zrodziła się ich potęga ujawniania korupcji poprzez blogi, fora i czaty.

W marcu tego roku Jason Stverak - prezydent pozarządowej organizacji Franklin Center for Government and Public Integrity na stronie Przeglądu Dziennikarskiego Online, pokusił się o ocenę skuteczności dziennikarstwa obywatelskiego. Zauważył on, że przy dużym spadku ilości profesjonalnych dziennikarzy śledczych pracujących dla ogólnokrajowych gazet i stacji telewizyjnych istniałoby zagrożenie dla ujawniania korupcji. Podał on również przykład stron internetowych prowadzonych przez organizacje typu watchdog, które w sposób masowy przedstawiają wyniki śledztw, które następnie trafiają na nagłówki gazet mając oddźwięk w całym społeczeństwie.

* w 2009 roku otrzymała tytuł Dziennikarza Obywatelskiego

Źródła: transparency.org; scholarsandrogues.com; ojr.org; blogs.worldbank.org